

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/242095,Sebastian-Rosenbaum-Wszystkim-prowincjom-Polski-zejsc-przyszlo-na-krwawe-rzemioslo.html>

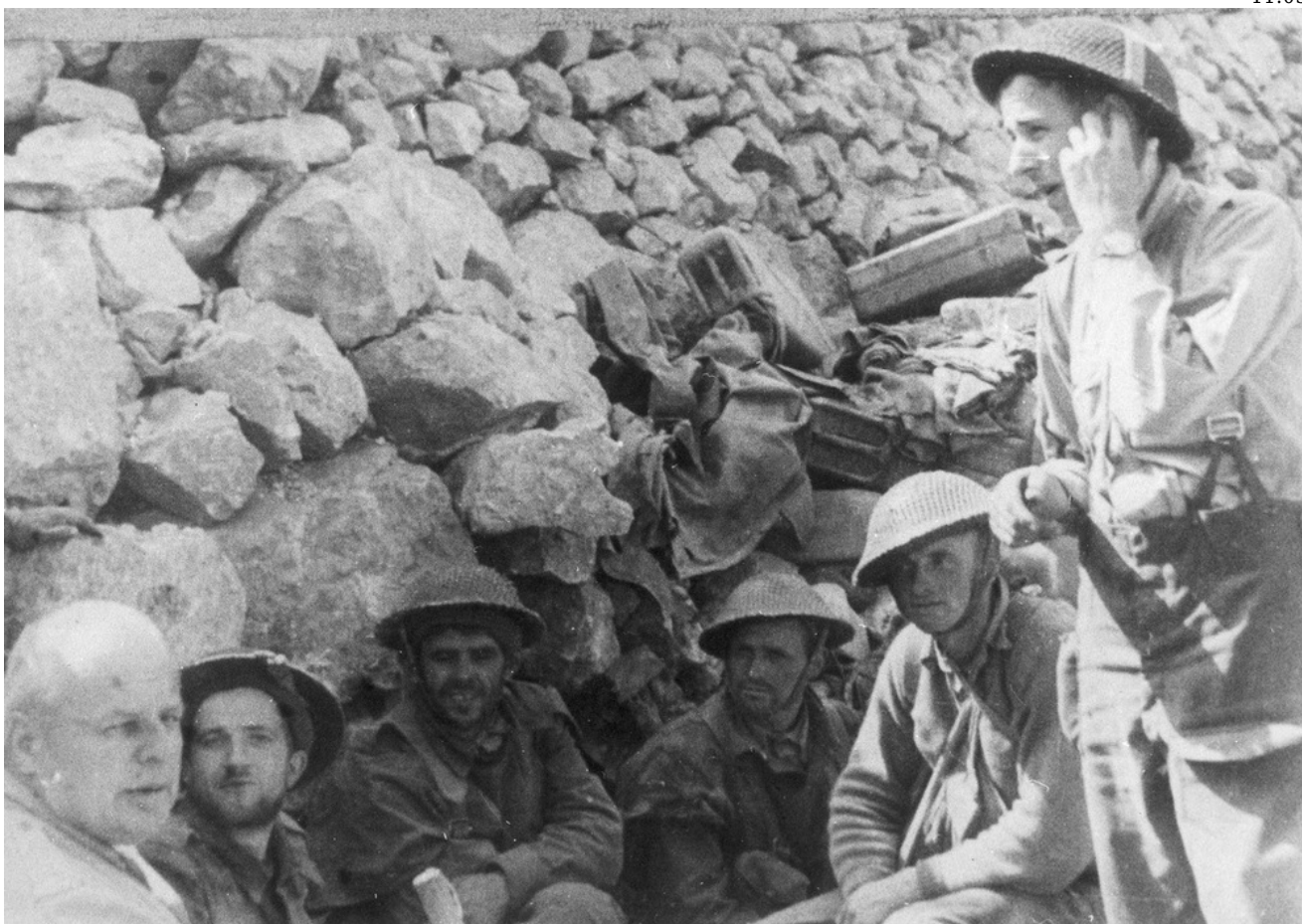
14.05.2026, 18:30

Sebastian Rosenbaum: „Wszystkim prowincjom Polski zejść przyszło na krwawe rzemiosło”. Ślązacy pod Monte Cassino

Większość śląskich rekrutów 2. Korpusu trafiała do 3. Dywizji Strzelców Karpackich, kontynuującej niejako tradycje wcześniejszej samodzielnej brygady karpaczyków. Ale i w 5. Kresowej Dywizji Piechoty znaleźć można było, choć raczej nielicznych, Ślązaków. Obie te jednostki skierowano pod Monte Cassino.

[Bitwa o Monte Cassino Polskie Siły Zbrojne poza krajem Polskie wojsko Włochy](#)

11.05



Melchior Wańkowicz (z lewej) z żołnierzami 3. Dywizji Strzelców Karpackich 2. Korpusu Polskiego w bitwie o Monte Cassino, maj 1944 (fot. z zasobu NAC)

Ścieżki Ślązaków - Górnos Ślązaków i Cieszyniaków - do Polskich Sił Zbrojnych na wychodźstwie nie były proste. Znajdowali się wśród nich uchodźcy z okupowanej Polski, którzy przebijali się do Syrii, do Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich; żołnierze Września z niewoli sowieckiej - łagiernicy z obozów NKWD, którym dzięki amnestii udało się dotrzeć do Andersa; śląscy żołnierze niemieckiego Afrika Korps, przymusowo wcieleni do Wehrmachtu, którzy przez brytyjskie obozy jenieckie w Libii lub Egipcie trafiali do Palestyny, do jednostek 2. Korpusu Polskiego; byli wreszcie i tacy wermachtowcy, co w czasie walk we Włoszech pod gradem kul przebiegali na polską stronę.

Droga pod Monte Cassino

Gdy latem 1943 r. z Armii Polskiej na Wschodzie stacjonującej w Izraelu wyłonił się nowy związek taktyczny - 2. Korpus Polski, władze brytyjskie zdecydowały o skierowaniu go do walk we Włoszech. Bowiem w tym samym czasie, w lipcu 1943 r., alianci wylądowali na Sycylii, a potem na plażach Salerno w Kampanii. Liczący ok. 44 tys. żołnierzy korpus zaczęto przerzucać do Italii w grudniu 1943 r., operacja przeciągnęła się do lutego następnego roku. W marcu 1944 r. gen. Harold Alexander, dowódca operującej na froncie włoskim 15. Grupy Armii, zdecydował, że celem ofensywy alianckiej na Półwyspie Apenińskim będzie Rzym, a Polacy rzecz jasna wezmą w niej udział. 2. Korpus wszedł w skład brytyjskiej 8. Armii gen. Olivera Leese'a i przesunięto go na front nad rzekę Sangro. Tymczasem wojska niemieckie dowodzone przez feldmarsz. Alberta Kesselringa, dowódcę Grupy Armii C, przystąpiły do rozbudowy pasa umocnień - linii Gustawa - mających powstrzymać aliantów napierających na stolicę Włoch. Przebiegały ona na odcinkach Ortona-Cassino-Minturno. Jedną z dróg na Rzym - szosa nr 6 - ryglowana była przez masyw Monte Cassino.

Pierwsza bitwa o to wzgórze zwieńczone klasztorem Benedyktynów rozpoczęła się 17 stycznia 1944 r. Obok Amerykanów, Anglików i Francuzów w walkach uczestniczyła już wówczas kompania polskich komandosów, odnosząc pierwsze sukcesy, ale i ponosząc pierwsze straty. Po niepowodzeniu tego natarcia, niespełna miesiąc później, 15 lutego, rozpoczęła się druga bitwa, poprzedzona nalotami ciężkich bombowców, które obróciły w perzynę kompleks klasztorny. Jednak i tym razem Nowozelandczycy i Hindusi stanowiący trzon sił uderzeniowych nie zdobyli zażarcie bronionej przez Niemców góry.

Gdy i w trzeciej bitwie, toczącej się od 10 marca, której towarzyszyło wielogodzinne bombardowanie miasta Cassino, Nowozelandczycy nie odnieśli większych sukcesów, gen. Leese zaproponował gen. Władysławowi Andersowi wprowadzenie do walk 2. Korpusu Polskiego. Anders zgodził się, mimo ogromnych wątpliwości i obaw, że polegnie dużo żołnierzy:

„Wydaje mi się, że w obecnych warunkach dla dobra przyszłości narodu i jego dalszych pokoleń zestawienie zysków i strat - przy wykonaniu tego zadania - daje nam saldo dodatnie i stąd też straty przypuszczalne 3500 żołnierzy musimy wziąć na swoje sumienie”.

11 maja rozpoczęło się uderzenie oddziałów polskich, a tym samym czwarta, ostatnia bitwa o Monte Cassino; zwieńczona została sukcesem, ale i okupiona morzem krwi.

W polskich jednostkach służyło w tym czasie kilkuset rdzennych Górnoszlązaków i Cieszyniaków, jak też wielu przedwojennych mieszkańców województwa śląskiego. W samej tylko Samodzielnej Brygadzie Strzelców Karpackich odnotowano 224 Ślązaków, 5 proc. składu jednostki. W grudniu 1943 r. toczyły się rozmowy między gen. Henrym Maitlandem Wilsonem, wówczas głównodowodzącym wojsk brytyjskich na Bliskim Wschodzie, a gen. Kazimierzem Sosnkowskim i gen. Andersem o tym, że w niewoli brytyjskiej znajdowało się 750 Polaków. Żołnierze ci zostali przymusowo wcieleni do niemieckiego wojska jako mieszkańcy tych ziem polskich, które w październiku 1939 r. okupant włączył do Rzeszy - nie tylko Górnego Śląska, ale i Wielkopolski oraz Pomorza.

Wilson zgodził się na utworzenie dla nich odrębnych obozów jenieckich, specjalne komisje zaś miały zebrać deklarację od tych, którzy chcieliby przejść do polskiej armii. W ten sposób w szeregach 2. Korpusu znalazło się - jeszcze na Środkowym Wschodzie, przed przybyciem do Włoch - około stu Ślązaków wcześniej służących przede wszystkim w Afriki Korps. Pod koniec

wojny liczba byłych żołnierzy Wehrmachtu w szeregach PSZ osiągnęła zawrotną wysokość 89,3 tys., tj. ponad 36 proc. stanu bojowego. Znaczną część owych rekrutów stanowili Górnolązacy. Masowe przyjmowanie ich do polskiej armii miało jednak miejsce dopiero w drugiej połowie 1944 r., już po bitwie pod Monte Cassino. Pod koniec tegoż roku stanowili oni aż 40 proc. ogółu żołnierzy 2 Korpusu.

Generał Anders wspominał w 1967 r.:

„2 Korpus był zróżnicowany pod względem narodowościowym i wyznaniowym. Mimo to przedstawiał on jednak tę całość i rozdzźwięków pod tym względem nie było. Było to po prostu Wojsko Polskie”.

Na owo zróżnicowanie wskazywał też Melchior Wańkowicz w słynnym reportażu Bitwa o Monte Cassino, myśląc o Ślązaku, por. Tomaszu Musiale, w cywilu inżynierze łąkarzu:

„Wszystkim prowincjom Polski, wszystkim stanom i wszystkim zawodom zejść przyszło na krwawe rzemiosło”.

Większość śląskich rekrutów 2. Korpusu trafiała do 3. Dywizji Strzelców Karpackich, kontynuującej niejako tradycje wcześniejszej samodzielnej brygady karpatczyków. Ale i w 5. Kresowej Dywizji Piechoty znaleźć można było, choć raczej nielicznych, Ślązaków; tu dominowali Kresowianie, ale też mieszkańcy Warszawy, Mazowsza i w mniejszej liczbie Wielkopolski. Te dwie jednostki skierowano pod Monte Cassino. Karpatczycy mieli zdobyć klasztor, podczas gdy zadaniem Kresowiaków było zajęcie grzbietu S. Angelo i szeregu wzgórz, dla zabezpieczenia uderzenia strzelców karpackich.

Ślązacy w bitwie o Monte Cassino

Gdy 11 maja ok. 23.40, po ponadpółgodzinnej nawale artyleryjskiej, oddziały 3 DSK ruszyły na wzgórze 593, napotkały zażarty opór i już wkrótce wśród poległych znaleźli się pierwsi Górnolązacy. Zginął kpr. Ryszard Szkubacz, zabrzanin, z 3 kompanii 2 Batalionu Strzelców Karpackich. Jego śmierć opisał dowódca drużyny, st. strz. pchor. Wiktor Czempik, również Górnolązak rodem z Gorzyczek koło Wodzisławia Śląskiego, przyjaciel poległego:

„Zginął na moich oczach. Gdy biegliśmy na bunkier niemiecki, przed nami rozerwał się pocisk artyleryjski. Odłamek ranił go śmiertelnie w lewą pierś - w okolice serca. Zniszczył przy tym odznakę tobrucką, którą Ryszard miał przypiętą do kieszeni battle-dressu z lewej strony, odcinając jedno skrzydło orłowi odznaki. Chciałem wynieść go z pola ostrzału, niestety zmarł na moich rękach. Położyłem ciało na ziemi i uderzyliśmy na gniazdo niemieckiego cekaemu”.

Z trzech kompanii batalionu ze wzgórza 593 wróciło wówczas zaledwie 34 żołnierzy.

W kolejnych dniach maja trwały zacięte walki o wzgórze 593, w których polegli następnymi mieszkańcy Górnego Śląska i Śląska Cieszyńskiego, m.in. pchor. Emil Martinek z Dziedzic w Cieszyńsku. Innym Cieszyniakiem zabitym w tych dniach był strz. wybor. Leon Pastor z Bielska, z pochodzenia Żyd - jeden z jedenastu żołnierzy narodowości żydowskiej poległych pod Monte Cassino. Zginął od kuli niemieckiego snajpera. Obaj Cieszyniaci walczyli w 2. batalionie karpackim.

[Czytaj artykuł Sebastiana Rosenbauma „Wszystkim prowincjom Polski zejść przyszło na krwawe rzemiosło”. Ślężacy pod Monte Cassino na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Monte Cassino, Polskie Siły Zbrojne poza krajem, Polskie wojsko, Włochy

Artykuł